

Wałbrzych, 03 stycznia 2013 r.

Mariusz Kasprowicz
działkowiec z Wałbrzycha

Pan Donald Tusk
Przewodniczący Platformy
Obywatelskiej RP

Szanowny Panie

Zwracam się do Pana, jako przewodniczącego partii politycznej mającej większość parlamentarną, o pilną i skuteczną interwencję w odniesieniu do posłów PO, którzy w Klubie Parlamentarnym PO zajmują się przygotowaniem projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Panowie ci, albo z niewiedzy, albo świadomie, podejmują działania bardzo szkodliwe dla polskiego społeczeństwa oraz psują wizerunek własnej partii rządzącej naszym państwem. W sposób niedozwolony nadużywają mandatu poselskiego nadanego im przez nas wyborców i działkowców jednocześnie, ponieważ przygotowują prawo, które zniszczy nas działkowców jako społeczeństwo obywatelskie.

Zespół ten przygotował propozycje do ustawy o ogrodach działkowych i należy sądzić, że pracuje już nad projektem tej ustawy. Jeśli w projekcie ustawy zostaną uwzględnione propozycje zespołu posłów PO, to o zgrozo dla polskich ogrodów i działkowców, a także i dla innych obywateli – grup społecznych. Dlaczego?

Otóż dlatego, że z propozycji do ustawy o ogrodach działkowych wynika, że celem posłów - członków partii politycznej – PO, jest zniszczyć Polski Związek Działkowców a tym samym ogrody i działkowców. Jest to bardzo niebezpieczny przejaw w działalności tych posłów, wprost nieobliczalny i nieodpowiedzialny, bo wymierzony przeciwko obywatelom i ich konstytucyjnym wolnościom.

Przecież Polski Związek Działkowców jest organizacją społeczną zrzeszającą milion rodzin. Związek ten nie jest jakąś groteskową organizacją typu „koło gospodyń wiejskich”, Milion rodzin w Polskim Związku Działkowców, to kilka milionów obywateli naszego państwa, których nie można lekceważyć, traktować przedmiotowo. Tymczasem posłowie PO – autorzy propozycji do ustawy o ogrodach działkowych zamierzają, aby w ustawie arbitralnie rozprawić się z Polskim Związkiem Działkowców poprzez zapis „Likwiduje się Polski Związek Działkowców”. Dlaczego „likwiduje się” pytam? Czy posłowie mają prawo bez nas i wbrew naszej woli tak lekką rączką napisać i postanowić w ustawie „likwiduje się” i koniec!

Nie konsultując z naszym legalnym reprezentantem Polskim Związkiem Działkowców, ani jednego słowa, które zapisali w propozycjach, sami za tych kilka milionów obywateli chcą zdecydować, że likwiduje się PZD, że nie wolno nam się zrzeszać, co najwyżej tylko w swoim ogrodzie. Nie dość, że tak sformułowane prawo będzie w niezgodzie z konstytucją, to na dodatek pozbawi tych kilka milionów obywateli jakiegokolwiek pozycji w państwie.

Dlaczego posłom PO tak bardzo zależy na tym, aby zniszczyć nasz kilkudziesięcioletni dorobek? Jesteśmy organizacją, która jest członkiem Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych. Łączy nas przecież wspólny cel, którymi są ogrody działkowe i dbanie o ich przyszłość dla naszych dzieci i wnuków. To członkostwo też nam ustanie, jeśli ustawowo nasz Związek zostanie zlikwidowany.

Propozycje posłów PO do ustawy o ogrodach działkowych przewidują także przepadek majątku naszego Związku na rzecz skarbu państwa. Czy panowie posłowie nie wiedzą, że ten majątek powstał z naszych własnych składek członkowskich, które przez ponad 30 lat Polski Związek Działkowców gromadził na tzw. funduszu rozwoju.

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Morwami”
we Wrocławiu w sprawie propozycji projektu ustawy o ogrodach
działkowych przygotowanej przez Posłów Platformy Obywatelskiej.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Morwami” we Wrocławiu po zapoznaniu się z propozycjami projektu ustawy o ogrodach działkowych przygotowanymi przez zespół parlamentarzystów PO pod kierownictwem Posła Stanisława Huskowskiego, stwierdza, że propozycje te zmierzają do odebrania praw działkowcom i pogorszenia warunków funkcjonowania ogrodów.

Według propozycji projektu ustawy, działkowcy nie tylko mogą utracić swój majątek wypracowany przez kilka pokoleń rodzin działkowców, ale również zostaną obciążeni wieloma dodatkowymi kosztami.

Liczne obciążenia finansowe w postaci opłaty za użytkowanie działki w oparciu o rynkową wartość gruntów, podatki za altanę, podatki od nieruchomości części wspólnej i inne dodatkowe opłaty, spowodują, że działkowców nie będzie stać na tak duże wydatki.

Z propozycji projektu wynika, że po wygaszeniu prawa wieczystego użytkowania, do czego dążą Posłowie PO, likwidacji może ulec każdy ogród działkowy jeżeli tak zdecydują władze Gminy, a stowarzyszenie ogrodowe będzie miało obowiązek rekultywacji gruntów ogrodu likwidowanego.

Nie do przyjęcia jest propozycja, żeby środki pieniężne, wkłady działkowców przeznaczone na rozwój rodzinnych ogrodów działkowych zostały przejęte / znacjonalizowane / przez Skarb Państwa.

Propozycja projektu ustawy sprowadza się do przejęcia majątku wypracowanego przez kilka pokoleń rodzin działkowców i masową likwidację ogrodów.

Tym biednym ludziom chce się odebrać dorobek osiągnięty ciężką pracą, kosztem ogromnych wyrzeczeń.

Nikt nie pamięta, że te piękne tereny zielone, zajęte przez ogrody, to dawne nieużytki i wysypiska śmieci, które dzięki ogromnej pracy i nakładom finansowym działkowców, dzisiaj stanowią zielone „płuca miast” i ożywiają betonowe blokowiska.

Zarząd rodzinnego ogrodu działkowego odrzuca propozycję projektu ustawy